

PIĄTA NIEDZIELA WIELKANOCNA

**May 18
2025**

FIFTH SUNDAY OF *Easter*

**JESUS SAID,
"IN MY FATHER'S HOUSE THERE
ARE MANY DWELLING PLACES."**

John 14:2



Copyright © J.S. Paluch Co. Inc. • Photos: © mbolina/Fotolia

Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*

FIFTH SUNDAY OF EASTER MAY 18, 2025



I give you a new commandment, says the Lord: love one another as I have loved you.
—John 13:34

IS TOTAL LOVE REALLY POSSIBLE?

Was the Last-Supper commandment of Jesus to love one another really all that new. Is there not an Old Testament requirement to love my neighbor as myself? The really new ideal is that we are to love in the way that Jesus loves us, and that is totally, to the last drop of his blood, poured out in the sacrifice of Calvary. Another sense in which his love-commandment is new is how he defines who is my neighbor, whom I should love. His parable of the Good Samaritan shows that everyone is my neighbor, even those of different nationality or religion. So now, love for our neighbor is very demanding, and goes beyond all racism or prejudice.

The really hard question is whether such love is possible. While giving a hesitant yes to this as a possibility, it is clear that most of us, most of the time clearly fail to live this new commandment fully. We can only love in this way by cooperating very generously with the grace of God. But the power to do is made possible by the New Covenant set up by Christ, and because we have His living presence always with us, to help us love in his way.

It is only when working with the grace of God that we can love our neighbor as ourselves in this new way. It is only by living every day with Jesus that we can love our neighbor as ourselves in this new way. It is only by living our day with Jesus that we can love as he loved. It is only by living close to Jesus that we can love as Jesus asked us. If not, we will be relying only on our human efforts alone, and we will love with some other type of love but not the unconditional love Jesus asked for when he said, "I give you a new commandment: love one another as I have loved you."
— Internet

Today's Readings: *Acts 14:21-27; Ps 145:8-9, 10-11, 12-13; Rev 21:1-5a; Jn 13:31-33a, 34-35*

THE SACRAMENT OF THE EUCHARIST

The holy Eucharist completes Christian initiation. Those who have been raised to the dignity of the royal priesthood by Baptism and configured more deeply to Christ by Confirmation participate with the whole community in the Lord's own sacrifice by means of the Eucharist. The Eucharist is the source and summit of the Christian life. The other sacraments, and indeed all ecclesiastical ministries and works of the apostolate, are bound up with the Eucharist and are oriented toward it. For in the blessed Eucharist is contained the whole spiritual good of the Church, namely Christ himself, our Pasch.

The Eucharist is the efficacious sign and sublime cause of that communion in the divine life and that unity of the People of God by which the Church is kept in being. It is the culmination both of God's action sanctifying the world in Christ and of the worship men offer to Christ and through him to the Father in the Holy Spirit. Finally, by the Eucharistic celebration we already unite ourselves

with the heavenly liturgy and anticipate eternal life, when God will be all in all.

In brief, the Eucharist is the sum and summary of our faith. At the heart of the Eucharistic celebration are the bread and wine that, by the words of Christ and the invocation of the Holy Spirit, become Christ's Body and Blood. Faithful to the Lord's command the Church continues to do, in his memory and until his glorious return, what he did on the eve of his Passion: "He took bread" "He took the cup filled with wine". The signs of bread and wine become, in a way surpassing understanding, the Body and Blood of Christ; they continue also to signify the goodness of creation. Thus in the Offertory we give thanks to the Creator for bread and wine, fruit of the "work of human hands," but above all as "fruit of the earth" and "of the vine" - gifts of the Creator. The Church sees in the gesture of the king-priest Melchizedek, who "brought out bread and wine," a prefiguring of our own offering.

In the Old Covenant bread and wine were offered in sacrifice among the first fruits of the earth as a sign of grateful acknowledgment to the Creator. But they also received a new significance in the context of the Exodus: the unleavened bread that Israel eats every year at Passover commemorates the haste of the departure that liberated them from Egypt; the remembrance of the manna in the desert will always recall to Israel that it lives by the bread of the Word of God; their daily bread is the fruit of the promised land, the pledge of God's faithfulness to his promises. The "cup of blessing" at the end of the Jewish Passover meal adds to the festive joy of wine an eschatological dimension: the messianic expectation of the rebuilding of Jerusalem. When Jesus instituted the Eucharist, he gave a new and definitive meaning to the blessing of the bread and the cup.

The command of Jesus to repeat his actions and words "until he comes" does not only ask us to remember Jesus and what he did. It is directed at the liturgical celebration, by the apostles and their successors, of the memorial of Christ, of his life, of his death, of his Resurrection, and of his intercession in the presence of the Father. From the beginning the Church has been faithful to the Lord's command. Of the Church of Jerusalem it is written:

They devoted themselves to the apostles' teaching and fellowship, to the breaking of bread and the prayers... Day by day, attending the temple together and breaking bread in their homes, they partook of food with glad and generous hearts.

It was above all on "the first day of the week," Sunday, the day of Jesus' resurrection, that the Christians met "to break bread." From that time on down to our own day the celebration of the Eucharist has been continued so that today we encounter it everywhere in the Church with the same fundamental structure. It remains the center of the Church's life. Thus from celebration to celebration, as they proclaim the Paschal mystery of Jesus "until he comes," the pilgrim People of God advances, "following the narrow way of the cross," toward the heavenly banquet, when all the elect will be seated at the table of the kingdom.
— Catechism of the Roman Catholic Church

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 5 Niedziela Wielkanocna.

Czytania: *Dz 14:21-27; Ps 145:8-9, 10-11, 12-13; Ap 21:1-5a; J 13:31-33a, 34-35*

Człowiek wglądając pilnie w swoje wnętrze, jak również obserwując otaczającą go rzeczywistość, dochodzi do słusznego wniosku, że brak jest jakiejś naturalnej harmonii, która prowadzi do doskonałej jedności. Stąd pojawia się ciągła tęsknota za czymś bardziej zharmonizowanym i doskonałym. Ludzie nie zawsze potrafią to dokładnie sprecyzować, ale z pewnością świadomi są takich pragnień. Właśnie naprzeciw temu wychodzi zbawienie przyniesione przez Syna Bożego, który stał się człowiekiem.



Dzisiejsze pierwsze czytanie Słowa Bożego ukazuje nam niewielki (w stosunku do całości), ale jakże wymowny wzrost pierwotnego Kościoła, który obejmował wszystkich ludzi dobrej woli, pragnących

wyzwolić się z potęgi ciemności, jaką niesie ze sobą grzech, i wejść do królestwa Bożego. Tego wzrostu dokonywał Bóg, ale działał przez ludzi. To właśnie gorliwość Pawła i Barnaby czyniła z nich podatne narzędzia, przez które moc Boża mogła sprawiać tak wspaniałe rzeczy.

Włączanie się jednak do społeczności Kościoła nie uwalniało od różnego rodzaju ucisków i przeciwności, bo wierzący w Chrystusa pozostawali nadal w świecie, otoczeni przewrotnymi nieraz ludźmi, którzy nie tylko sami nie przyjmowali Ewangelii, ale nawet prześladowali jej wyznawców. Wierni jednak stawali się dla tego świata zaczynem, który dokonywał odnowy i przygotowywał chwilę, w której świat zmieni się diametralnie i otrzyma doskonałość, za którą obecnie tęsknimy.

Właśnie św. Jan rozłącza dziś przed wszystkimi wierzącymi w Chrystusa - zarówno jemu współczesnymi, jak i obecnie żyjącymi - obraz nowego nieba i nowej ziemi, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły. A więc staje przed nami przyszłość, na którą czekamy; nowa rzeczywistość, za którą tęsknimy, rzeczywistość, w której nie będzie już ani płaczu, ani śmierci: wszystko to przejdzie w sposób nieodwołalny do przeszłości.

"Kościół nazywany również górnym Jeruzalem przedstawiany jest jako nieskalana Oblubienica niepokalanego Baranka, którą Chrystus umiłował i wydał samego siebie za nią, aby ją uświęcić, którą złączył ze sobą węzłem nierozzerwalnym i nieustannie ją żywi i pielęgnuje i którą oczyściwszy zechciał mieć złączoną ze sobą oraz poddaną w miłości i wierności, którą wreszcie hojnie obdarzył na wieki dobrami niebiańskimi, abyśmy pojąć mogli Bożą i Chrystusową do nas miłość, przewyższającą wszelką wiedzę. Dopóki jednak Kościół tu na ziemi przebywa na tułaczce daleko od Pana, ma się za wygnańca, szukając tego i to miłując, co w górze jest, gdzie przebywa Chrystus siedzący na prawicy Bożej, gdzie życie Ko-

ścioła ukryte zostało z Chrystusem w Bogu aż do chwili, gdy z Oblubieńcem swoim ukaże się w chwale" (KK, 6, 5).

Chrystus stając u kresu swojej ziemskiej działalności stwierdza, że sam został uwielbiony, a w Nim także Jego Ojciec. Mówił zaś tak dlatego, ponieważ miał świadomość wypełnienia wszystkiego, co zostało Mu zlecone przez Ojca. Po ostatniej wieczerzy szedł na Mękę, w której miał unieść samego siebie aż do śmierci krzyżowej, aby po niej doznać uwielbienia i otrzymać imię, które jest ponad wszelkie imię.

Jezus zapowiada swoje przejście do chwały Ojca. Pójdą tam jednak również ci, którzy w Niego wierzą, ale nie od razu. Muszą najpierw dobrze przejść przez życie ziemskie. Otrzymują przeto wskazania, w jaki sposób należy to uczynić: rzeczą istotną jest zachowanie podstawowego przykazania o wzajemnej miłości. Ono staje się znakiem rozpoznawczym, po którym każdy może poznać prawdziwego ucznia Chrystusa.

- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

Jakie nastawienie trzeba w sobie mieć, aby zobaczyć w przykazaniu dar? To zadziwiające, że w dzisiejszej Ewangelii Jezus nie nakazuje, lecz daje przykazanie apostołom jak prezent. Nie formułuje go negatywnie, mówiąc "Nie czyńcie zła", lecz pozytywnie: "Czyńcie sobie nawzajem dobro". Co za różnica, moglibyśmy powiedzieć. I tak trzeba je zachować, a nikomu nie przychodzi to z łatwością. Tylko w jednym wypadku można we wszystkich przykazaniach widzieć dar i drogę, a nie obciążenie i bolesne ograniczenia, mianowicie, gdy najpierw rozpoznamy w swoim życiu obecność Syna i Ducha, którzy też zostali nam подарowani przez Ojca jako dary.

W rozmowie z Nikodemem Jezus objawia, że Ojciec "Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy miał życie wieczne" (J 3, 16), a po Zmartwychwstaniu zapowiada uczniom, że ten sam Ojciec "innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze" (J 14, 16). Dobra Nowina polega na tym, że jako chrześcijanie otrzymaliśmy już i Syna, i Ducha. Pierwszy ciągle się udziela na różne sposoby, zwłaszcza we wszystkich sakramentach, co umożliwia moc Ducha. Drugi jest "obecnością Boga w nas, w naszym wnętrzu" (J. Ratzinger), przemienia nas powoli od środka, daje natchnienia, ale też wiąże nas niewidzialną pępowiną z Ojcem, której nic nie może przeciąć. Jeśli stracimy z oczu fakt, że Syn i Duch nie tylko dają nam coś, lecz samych siebie, wtedy przykazania będą co najwyżej trudnym i niechcianym wymaganiem moralnym, a nie drogą do budowania coraz dojrzałych i głębokich relacji. Syn, Duch i przykazanie miłości to trzy dary, które mają doprowadzić nas do Ojca.

Kiedy Jezus mówi o przykazaniu miłości między uczniami, siebie samego czyni jej miarą. Nowe przykazanie jest owocem zmartwychwstania, ale również odsłonięciem kolejnego stopnia miłości. Na czym polega jego nowość? I co to znaczy, że mamy kochać innych (nie siebie samych) jak Jezus? Wiemy, że Prawo nakazywało kochać drugiego jak siebie samego. Jezusowi chodzi o taką miłość, która żąda postawienia dobra drugiego nad swoje zdrowie, pieniądze, pochwały itd. Nie rodzi się z taką miłością.

ŚWIĘTY MACIEJ, APOSTOŁ—14 MAJA



Z Dziejów Apostolskich wynika, że Maciej był jednym z pierwszych uczniów Jezusa. Wybrany został przez Apostołów do ich grona na miejsce Judasza, po jego zdradzie i samobójstwie (Dz 1, 15-26). Maciejowi udzielono święceń biskupich i władzy apostoelskiej przez nałożenie rąk. Piotr był przekonany, że tak jak Stary Testament opierał się na 12 synach Jakuba patriarchy, tak i Nowy Testament miał się opierać na 12 Apostołach. Skoro zaś liczba ta została zdekompletowana, należało ją uzupełnić. Tego samego zdania byli także inni Apostołowie. Rozstrzyganie spornych spraw przez losowanie było wówczas zwyczajem powszechnie przyjętym. Nie decydowała tu jednak przypadkowość czy jakiś inny wzgląd, ale głęboka wiara w nadprzyrodzoną interwencję Ducha Świętego. Wyraźnie wskazują na to słowa Księcia Apostołów: "Ty, Panie, znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego, którego wybrałeś" (Dz 1, 24).

Poza opisem powołania nie ma o nim pewnych informacji. Według Euzebiusza z Cezarei, św. Maciej był jednym z 72 uczniów Pana Jezusa. Był pochodzenia żydowskiego, jak na to wskazuje pochodzenie wszystkich Apostołów, a także uczniów Chrystusa. Także hebrajskie imię teoforyczne Mattatyah (greckie Theodoros lub łacińskie Adeodatus - dar Jahwe) wskazuje na żydowskie pochodzenie Apostoła.

O pracy apostoelskiej św. Macieja nie możemy wiele powiedzieć, chociaż w starożytności chrześcijańskiej krążyło wiele legend na jej temat. Według nich miał on głosić najpierw Ewangelię w Judei, potem w Etiopii, wreszcie w Kolchidzie, a więc na rubieżach Słowian. Miał jednak ponieść śmierć męczeńską w Jerozolimie, ukamienowany jako wróg narodu żydowskiego i jego zdrajca. Natomiast Klemens Aleksandryjski (+ 215), najbliższy czasom św. Macieja, wyraża opinię, że Maciej zmarł śmiercią naturalną ok. roku 50 (inni podają rok 80). Wśród pism apokryficznych o św. Macieju zachowały się jedynie fragmenty tak zwanej Ewangelii św. Macieja oraz fragmenty Dziejów św. Macieja. Oba pisma powstały w wieku III i mają wyraźnie zabarwienie gnostyckie. Po prostu imieniem Apostoła chcieli posłużyć się jako szyldem heretycy, aby swoim błędom dać większą powagę i pozory prawdy.

Relikwie św. Macieja miała odnaleźć według podania św. Helena, cesarzowa, matka Konstantyna Wielkiego. W czasach późniejszych miały zostać rozdzielone dla wielu kościołów. Są one obecnie w Rzymie w bazylice Matki Bożej Większej, w Trewirze w Niemczech i w kościele św. Justyny w Padwie. W Trewirze kult św. Macieja był kiedyś bardzo rozwinięty. Św. Maciej jest patronem Hanoweru oraz m.in. budowniczych, kowali, cieśli, stolarzy, cukierników i rzeźników oraz alkoholików i chorych na ospę. Wzywają go nieplodne małżeństwa oraz chłopcy rozpoczynający szkołę.

—breviarz.pl

SAINT MATTHIAS, APOSTLE—MAY 14

The Acts of the Apostles show that Matthias was one of the first disciples of Jesus. He was chosen by the Apostles to replace Judas after his betrayal and suicide (Acts 1:15-26). Matthias was ordained a bishop and given apostolic authority by the laying on of hands.

Peter was convinced that just as the Old Testament was based on the 12 sons of the patriarch Jacob, so the New Testament was to be based on the 12 Apostles. Since this number was incomplete, it had to be supplemented. The other Apostles were of the same opinion. Resolving disputes by drawing lots was a common practice at that time. However, it was not randomness or any other consideration that was decisive here, but a deep faith in the supernatural intervention of the Holy Spirit. The words of the Prince of the Apostles clearly indicate this: "You, Lord, know the hearts of all; show us which of these two you have chosen" (Acts 1:24).

Apart from the description of his calling, there is no certain information about him. According to Eusebius of Caesarea, St. Matthias was one of the 72 disciples of the Lord Jesus. He was of Jewish origin, as indicated by the origin of all the Apostles, as well as the disciples of Christ. The Hebrew theophoric name Mattatyah (Greek Theodoros or Latin Adeodatus - gift of Yahweh) also indicates the Jewish origin of the Apostle.



We cannot say much about the apostolic work of St. Matthias, although many legends about it circulated in Christian antiquity. According to them, he was to preach the Gospel first in Judea, then in Ethiopia, and finally in Colchis, i.e. on the borders of the Slavs. However, he was to suffer a martyr's death in Jerusalem, stoned as an enemy of the Jewish nation and its traitor. On the other hand, Clement of Alexandria (+215), who was closest to the time of St. Matthias, expresses the opinion that Matthias died a natural death around the year 50 (others say the year 80). Among the apocryphal writings about St. Matthias, only fragments of the so-called Gospel of St. Matthias and fragments of the Acts of St. Matthias have survived. Both writings were written in the 3rd century and have a clear Gnostic tinge. The heretics simply wanted to use the name of the Apostle as a banner, to give their errors greater seriousness and a semblance of truth. According to legend, the relics of St. Matthias were to be found by St. Helena, empress, mother of Constantine the Great. In later times, they were to be distributed to many churches. They are currently in Rome in the Basilica of St. Mary Major, in Trier in Germany and in the Church of St. Justine in Padua. In Trier, the cult of St. Matthias was once very developed. St. Matthias is the patron saint of Hanover and, among others, of builders, blacksmiths, carpenters, joiners, confectioners and butchers, as well as alcoholics and those suffering from smallpox. He is invoked by infertile couples and boys starting school.

—breviarz.pl

ŚW. ANDRZEJ BOBOLA, MĘCZENNIK-16 MAJA



Święty Kościoła katolickiego, autor tekstu ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza zwany apostołem Polesia oraz jeden z katolickich patronów Polski. Pochodził ze szlacheckiej rodziny, bardzo przywiązanej do religii katolickiej. Nauki humanistyczne wstępne i średnie wraz z retoryką Andrzej pobierał w jednej ze szkół jezuickich, prawdopodobnie w Wilnie, w latach 1606-1611. Tu zdobył sztukę wymowy i doskonałą znajomość języka greckiego, co ułatwiło mu w przyszłości rozczytanie się w greckich ojcach Kościoła i dyskusje z teologami prawosławnymi.

Jako misjonarz, Andrzej obchodził zaniedbane wioski, chrzczył, łączył sakramentem pary małżeńskie, wielu grzeszników skłonił do spowiedzi, nawracał prawosławnych. Andrzej wyróżniał się żarliwością o zbawienie dusz. Dlatego był niezmordowany w głoszeniu kazań i w spowiadaniu. Mieszkańcy Polesia żyli w wielkim zaniedbaniu religijnym. Szerzyła się ciemnota, zabobony, pijaństwo. Andrzej chodził po wioskach od domu do domu i nauczał. Nazwano go apostołem Pińszczyzny i Polesia. Pod wpływem jego kazań wielu prawosławnych przeszło na katolicyzm. Jego gorliwość, którą określa nadany mu przydomek „łowca dusz – duszochwat”, była powodem wrogości ortodoksów. W czasie wojen kozackich przerodziła się w nienawiść i miała tragiczny finał. Pińsk jako miasto pogranicza Rusi i prawosławia był w tamtym okresie często miejscem walk i zataragów. W roku 1657 Pińsk jest w rękach polskich i jezuiti mogą wrócić tu do normalnej pracy. Ale jeszcze w tym samym roku Kozacy w czasie powstania Chmielnickiego ponownie najeżdżają.

Święty Andrzej zostaje złapany i jako znany Jezuita okrutnie torturowany i katuszowany przez wiele godzin z powodu wiary i pracy misionarnej—umiera śmiercią męczeńską 16 maja 1657.

Kozacy wkrótce wycofali się do miasta. Ciało Męczennika przeniesiono do miejscowego kościoła. Jezuita przenieśli je potem do Pińska i pochowali w podziemiach kościoła klasztorowego. Po latach o miejscu pochowania Andrzeja zapomniano. Dnia 16 kwietnia 1702 roku Andrzej ukazał się rektorowi kolegium pińskiego i wskazał, gdzie w krypcie kościoła pod ołtarzem głównym znajduje się jego grób.

17 kwietnia 1938 roku, w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, Pius XI dokonał uroczystej kanonizacji bł. Andrzeja. W roku 1938 relikwie św. Andrzeja zostały uroczystie przewiezione do kraju. Z okazji 300-letniej rocznicy śmierci Papież Pius XII wydał osobną encyklikę (16 V 1957) ku czci św. Andrzeja, wychwalając wielkiego Męczennika.

W kwietniu 2002 r. watykańska Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, przychylając się do prośby Prymasa Polski kard. Józefa Glempa, nadała św. Andrzejowi Boboli tytuł drugorzędnego patrona Polski. Od tej pory obchód ku jego czci podniesiony został w całym kraju do rangi święta. Uroczystego ogłoszenia św. Andrzeja Boboli patronem Polski dokonał kard. Józef Glemp w Warszawie podczas Mszy świętej w sanktuarium ojców jezuitów.

— brewiarz.pl

ST. ANDREW BOBOLA, MARTYR—MAY 16

Saint of the Catholic Church, the author of the text of the Lviv vows of Poland's King Jan Kazimierz, known as the apostle of Polesia, and one of Poland's Catholic patrons. He came from a noble family very attached to the Catholic religion. Andrzej received his initial and secondary humanities, including rhetoric, in one of the Jesuit schools, probably in Vilnius, in the years 1606-1611. Here he gained the art of pronunciation and an excellent command of the Greek language, which made it easier for him to read in the Greek Church Fathers and in discussions with Orthodox theologians in the future.

As a missionary, Andrzej went around neglected villages, baptized, united couples with the sacrament, made many sinners go to confession, and converted the Orthodox. Andrzej was distinguished by his zeal for the salvation of souls. That is why he was tireless in preaching and confessing. The inhabitants of Polesie lived in great religious neglect. Darkness, superstition and drunkenness spread. Andrzej walked the villages from house to house and taught. He was called the apostle of Pińszczyzna and Polesie. Many Orthodox Christians converted to Catholicism under the influence of his sermons. His zeal, which is defined by the nickname "soul hunter - soul mate", was the cause of the hostility of the Orthodox. During the Cossack Wars it turned into hatred and had a tragic end. Pinsk, as a city on the border between Russia and Orthodoxy, was at that time a place of fights and conflicts. In 1657 Pińsk is in Polish hands and the Jesuits can return to normal work here. But in the same year, the Cossacks invade again during the Khmelnytsky Uprising.

Saint Andrew is caught and, as a famous Jesuit, cruelly tortured and tortured for many hours because of his faith and missionary work — he dies a martyr's death on May 16, 1657.

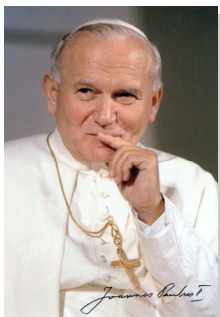
The Cossacks soon retreated into the city. The body of the Martyr was transferred to the local church. The Jesuits then moved them to Pinsk and buried them in the basement of the monastery church. Years later, Andrzej's burial place was forgotten. On April 16, 1702, Andrzej appeared to the rector of the Pinsk college and indicated where his grave was located in the crypt of the church under the main altar.

On April 17, 1938, on the Solemnity of the Lord's Resurrection, Pius XI solemnly performed the canonization of Bl. Andrew. In 1938, the relics of St. Andrew were solemnly transported to the country. On the occasion of the 300-year anniversary of his death, Pope Pius XII issued a separate encyclical (May 16, 1957) in honor of St. Andrew, praising the great Martyr.

In April 2002, the Vatican Congregation for Divine Worship and the Discipline of the Sacraments, acceding to the request of the Primate of Poland, Card. Józef Glemp, gave St. Andrzej Bobola with the title of secondary patron of Poland. Since then, the celebration in his honor has been elevated throughout the country to the rank of a holiday. Solemn announcement of St. Andrzej Bobola was the patron of Poland by Card. Józef Glemp in Warsaw during the Holy Mass at the Jesuit sanctuary.

— Brewiarz.pl

O JANIE PAWLE II NA DZIEŃ URODZIN - 18 MAJA



Zanosimy modlitwy do Boga dziękując Mu za wyniesienie Go na ołtarze Kościoła 27 kwietnia 2014 r. Poznaliśmy *Ojca Świętego Jana Pawła II* jako Dobrego Pasterza, który przez ponad 26 lat przewodził Kościołowi Bożemu na ziemi. To Papież Pielgrzym, bo był właściwie wszędzie na globie ziemskim. Odwiedzał ludy i narody, biednych, zniewolonych, ale także bogatych - tych wszystkich, którzy potrzebowali Jego słowa, które pouczało, napominało, które było słowem głosiciela Ewangelii.

Ojciec Święty Jan Paweł II rozpoczynając swój pontyfikat w październiku 1978 r. tymi słowami zaapelował do ludzkości: **"Nie lękajcie się. Musicie czuć się wolni i bezpieczni, bo jest z nami Chrystus nasz Bóg i Ojciec. A jeśli mamy Ojca, nie możemy się bać!"**

W tej myśli streszcza się przesłanie *Jana Pawła II* do wszystkich chrześcijan.

Jan Paweł II mówił do nas i za nas, mówił jasno i otwarcie. Do końca był ze swoim narodem. Pamiętamy, jak mówił, że najbardziej potrzeba nam ludzi prawego sumienia. Był *Papieżem*, który budził naszą świadomość narodową, patriotyczną, chrześcijańską, który pobudzał polską kulturę. Pozostawia wielką naukę i przykład. Zostawia siebie dla Kościoła, a także dla Polski, dla nas wszystkich, dla całego świata.

Ze spuścizny tego *wielkiego Papieża* powinien narodzić się nowy człowiek, który będzie żył tym wszystkim, co z miłości do Boga i do niego osobiście zostało mu zaproponowane przez *Jana Pawła II*. —Ks. Ireneusz Skubiś, "Niedziela"

ST. JOHN PAUL II'S BIRTHDAY—MAY 18

We offer a prayer to God, thanking Him for elevating St. John Paul II to the altars of the Church on April 27, 2014. We were first introduced to the Holy Father John Paul II as the Good Shepherd who led the Church of God on earth for over 26 years. He became the Pilgrim Pope as he visited almost the entire globe. He visited peoples and nations, the poor, the enslaved, but also the rich - all those who needed his word, which instructed, admonished, which was audible to the preacher of the Gospel.

The Holy Father, starting his pontificate in Rome in 1978, appealed to humanity with these words: **"Do not be afraid. You must be free and safe because Christ our God and Father is with us. And if we have a Father, we cannot be afraid!"**

In this thought, John Paul II is summed up to all Christians.

John Paul II spoke to us and for us, he spoke clearly and openly. He was with his people to the end. We remember when he said that what we need most are moral people of conscience. He was the Pope who awakened our Christian essence leading us to make great resolutions and leading by example. He leaves himself for the Church, as well as for Poland, for all of us, for the whole world.

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Anita and Mike Gilkey	Jarrod Pavlak
Zofia Adamowicz	Brooklyn Hamsley	Mirosława Pawelczak
Karen Arandoña	Todd Hill	Anthony Palermo
Rachel Arandoña	Tot Hoang	Jan Piwko
Kyle Arando	Dick Hoffman	Francis Ports
Sarah Arrizon	Jackie Hoyt	Benito Ramirez
Andrzej&Michael Ashline	Andrzej Hulisz	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Marlena Hulisz	Lourdes Rey
Ewa&Roman Aukstulewicz	John Ibarra	Inka Rezler
Elżbieta Babińska	Josephina Iearra	Joan Ritchie
Anna Bagnowska	Jadwiga Inglis	Mickie Rizutto
Wiesława Barr	Leonard Jakubas	Carlene Romeo
Jamie Barrett	Renee Jarecki	Robert Rosecrans
Lois Barta	Ania Karwan	Henryk Ruchel
Pilar Bascope	Katarzyna Gaska	Elżbieta Rudzińska
Igor Bijan	Larry Klementowski	Veronica Sequi
Ronald Brozchinsky	Kimberly & Family	Debra Shewman
Paul Budai	Zbigniew Kostecki	Barbara Siwecki
Charlotte Frances	Anet L.	Maria Sowa
Gregorio Cabotaje	Mary Laning	Jean & Mike Speakman
Edward Cacho	Danuta Łabuś	Matt Starbuck
Dora Carrillo	Monique Chmielewska	Mary Strazdas
Peter Camacho Family	Lehman	Adrianne Swinford
Jean Carter	Olli Marban	Halina Szmit
Ashley&Connor Cooper	Marian Marek	Grace Teodors
Lacie Cooper	Anthony Martinez	Teresa Turek
Gina Cruz	Antoinette Martinez	Unborn Children
Jadwiga Cywińska	Amber Matrauga	Kelsie Wagner
Sylvia Derby	Gail Morganti	Charlene Web
Adam Dolewski	Jarosław Musiał	Bernadette Westphal
Zdzisław Dolewski	Irene Nielsen	Alicja Wilczyńska
Joe Doud	Monica Nava	Patricia Yochum
Mieczysław Dutkowski	Gloria Norton	Janina&Henryk Żelazewscy
Jacek Dzimski	Jerry Nicassio	Bogusia Zientek
Edmund F. Dzwigalski	Andrzej Niedojadło	
Grzegorz Gaska	Jacek Ożimski	

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	St. John I, Pope and Martyr
Monday:	St. Celestine
Tuesday:	St. Bernardine of Siena, Priest
Wednesday:	St. Christopher Magallanes, Priest, and Companions, Martyrs
Thursday:	St. Rita of Cascia, Religious
Friday:	Martyrs of Cappadocia
Saturday:	Mary, Help of Christians
Sunday:	St. Bede the Venerable, Priest and Doctor of the Church
	St. Gregory VII, Pope

RECYCLING PROGRAM

The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **June 14th and 15th** before and after all the Masses. The Knights will accept **aluminum** beverage cans, **glass** and **plastic** water and beverage bottles. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:

God has chosen to dwell with us. Share your gifts with others to reveal his presence.
DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321



MASS SCHEDULE

Sat 5/17	4:00 pm	+Barbara Woolfolk from her family
Sun 5/18	9:00 am	+John and +Josephene Adams from their daughter Jean +Nancy Ann McGinnis from her family +David Marec on the 5th anniversary of his passing from his wife Laura Marec
	10:30 am	+Stanisław Dolewski od syna Zdzisława z rodziną +Mateusz Kupsik w 15 rocznicę śmierci od rodziny +Zofia Kopydłowska i +Zofia Kuś w dniu imienin od córki i wnuczki Grażyny +Danuta Mularczyk w 10 rocznicę śmierci od Janusza i przyjaciół +Stanisław Karczewski od rodziny Hulisz O Boże błogosławieństwo dla Teresy Wyszomirskiej w 89 rocznicę urodzin od rodzin Wyszomirskich i Witkowskich Za Eugenię od skuteczną terapię i szybki powrót do zdrowia od syna z rodziną
Sat 5/24	4:00 pm	+Lauren Vario on the 1st anniversary of passing from the Rune family For the intention of Bob and Elaine Starbuck
Sun 5/25	9:00 am	+Nancy Ann McGinnis from her family on occasion of the 26th anniversary of her birthday
	10:30 am	+Zofia Kopydłowska w dzień Mamy od córki Grażyny
Sat 5/31	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 6/1	9:00 am	+Nancy Ann McGinnis from her family +Otilia and +Tomas Rey from their daughter Laura Marec
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Zofia Kopydłowska w rocznicę odejścia od Pana Boga od córki Grażyny +Krystyna Perończyk w 1 rocznicę śmierci od córki Kazi z rodziną
FIRST FRIDAY OF THE MONTH		
Fri 6/6	8:30 am	For the intention of the Polish Center Community
	7:30 pm	Za wszystkich parafian Polskiego Centrum
Sat 6/7	8:00 am	First Saturday Devotion Mass
	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 6/8	9:00 am	+Nancy Ann McGinnis from her family
	10:30 am	+Joanna i +Julia Koenig w 10 rocznicę śmierci od męża i ojca Andrzeja +Joe Sowa od rodziny Guz

Collections

THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
05/03 & 05/04/2025	\$6,093.00	\$655.00

God bless for your generosity!



PASTORAL SERVICES APPEAL

Our faith. Our future.

PSA UPDATE

As of this week 56 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2025 and have pledged \$19,948.

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity

Director:	Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Deacon:	Dn. Jim Merle
Office Manager:	Kathie Kudlo
Secretary:	Iwona Zajkowska-Kubat
Office Hours:	

Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm

Sat 12:00 noon—4:00 pm

Sun 9:30 am —2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment



WILDFIRE RELIEF

Our 2nd collections since the start of the year has been designated for the **HELP LA: Wildfire Relief Fund**. In total we have been able to collect **over \$18,000** in support of this important effort.

God Bless for generosity!

POMOC POGORZANOM

Od początku roku zebraliśmy **ponad \$18.000** na pomoc **HELP LA: Wildfire Relief Fund**.

Bóg zapłać za hojność!

THE CASINO BUS

The Knights of Columbus assembly 2375 is having their 1st annual Casino Bus Fundraiser on Saturday June 7th, 9:00 AM to 6 PM at Harrah's casino in Rincon. Come and have a great time and fun at one of California's famous Indian casinos along with a fun packed bus trip (bingo and raffles), all for a donation of \$30 (non-refundable). Bus will meet you at San Antonio DePadua church at 9 AM and leave at 10 AM for Harrah's. Return trip from Harrah's is at 5 PM. Sodas, water, and snacks will be provided. You can bring your own alcohol (no glass) as long as it fits in a small cooler under the seat in front of you. Call Jerry Labuda @ 714-458-5382 for more details before June 1st.



FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnek@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass